

# Odmienione

Na nowo zaprojektowane obudowy serii Reference Studio urzekają stylowym pięknem

**PRODUKT** Paradigm Reference Studio 20 v.5

**RODZAJ** Kolumny podstawkowe

**CENA** 4 949 zł (za parę)

**NAJWAŻNIEJSZE CECHY** Wymiary (SxWxG): 22,5x37,2x33,5cm • Waga: 21,4kg (para) • Przetworniki: 178mm głośnik niskotonowy, 25mm tweeter • Pasmo przenoszenia: 54Hz–22kHz • Skuteczność/impedancja: 90dB/8Ω • Zalecana moc wzmacniacza: min. 15W

**KONTAKT** [www.polpak.com.pl](http://www.polpak.com.pl)

**K**olejna, piąta już odsłona Reference Studio przyniosła niespodziankę w postaci nowego kształtu obudów kanadyjskich kolumn. Paradigm od zawsze korzystał z własnych przetworników, a lata doświadczeń i ewolucje kolejnych wersji zestawów głośnikowych przyczyniały się do udoskonalania każdego z komponentów. Same przetworniki niespecjalnie się zmieniły – są to bardzo dobre, wysokoelektryczne konstrukcje, ale ich aplikacja, sposób strojenia i fakt zastosowania zupełnie nowej obudowy rozbudziły naszą ciekawość.

## BUDOWA

Obudowy nowych podstawkowych kolumn serii Reference Studio są o wiele przyjemniejsze dla oka. Dzieje się tak głównie za sprawą zupełnie innej bryły, która zastąpiła klasyczną,

przesunięcie rezonansu samej obudowy w inny obszar częstotliwości. Jeśli chodzi o materiały tłumiące, to tworzy je kombinacja przyklejonej do ścianek grubej wełny syntetycznej; tuż naprzeciw ujścia tunelu bas refleksu znalazł się niewielki fragment cienkiej gąbki. Naturalnie zadbano o idealną szczelność kolumny i zarówno pod koszami głośników, jak i pod przykręcanym śrubą od środka plastikowym górnym profilem łączącym się z kopułką wysokotonową zastosowano cienkie uszczelki (tweeter podklejono dodatkowo solidną gumową uszczelką, pochłaniającą niewielkie wibracje).

A skoro już mowa o przetwornikach, to zaczniemy od nisko-średniotonowego stożka. Jego membranę zbudowano z anodowanego satyną aluminium. W centrum znalazła się lekka metalowa nakładka. Kosz również odlano z aluminium w wysokociśnieniowym procesie. Układ magnetyczny, jak to u Paradigma, jest potężny i współpracuje z równie solidną cewką, odporną na wysokie przeciążenia termiczne. Kopułkę odtwarzającą wysokie tony wykonano z anodowanego złotem aluminium. Ciepło od cewki zanurzonej w płynie ferromagnetycznym skutecznie odprowadza

czy bi-amping. Elementy w filtrach są dobrej jakości, a podział między głośnikami ustalono w punkcie 2kHz.

## JAKOŚĆ DŹWIĘKU

Jeśli chodzi o brzmienie, to pewne cechy

**„Paradigmy bardzo ładnie podkreślają dynamicznie brzmiący materiał muzyczny, czego doświadczyliśmy podczas odsłuchu muzyki tanecznej czy synthpopu z elementami rocka”**

prostopadłościenną skrzynkę. Teraz boczne ścianki wydatnie zaokrąglono – zwiężają się one ku owalnemu tyłowi. Formę tę uzyskano dzięki wielowarstwowej giętej sklejce, tworzącej jeden kawałek, do którego przyklejono dolną, górną i przednią ściankę z płyty MDF. Obudowy wykończono na zewnątrz piękną naturalną okleiną, dostępną w kilku wariantach – orzech różany, wiśnia i czarna. Wewnątrz przez całą wysokość skrzynki poprowadzono wieniec wzmacniający – dysponując tak dostatecznie sztywną obudową, producent zdecydował się na jej dodatkowe wzmocnienie lub nawet

zintegrowany radiator. Układ magnetyczny jest zdublowany, a samą membranę połączono z kołnierzem za pomocą miękkiego impregnowanego, płóciennego zawieszenia. Dla redukcji wibracji pod każdą śrubą mocującą głośnik umieszczono gumową podkładkę, co dowodzi dbałości producenta o najdrobniejsze detale. Filtry zamontowano na dwóch oddzielnych płytkach dla sekcji wysokotonowej i nisko-średniotonowej, które z kolei połączono z pięknymi podwójnymi złożonymi gniazdami, umożliwiając tym samym bi-wiring



„firmowego dźwięku” Paradigma nie uległy zmianie. Mamy tu na myśli przede wszystkim dynamikę i bas – w tych kategoriach Kandydycy od lat proponują jedne z najlepszych konstrukcji. Mając świadomość, że testowane kolumny są monitorami, byliśmy z góry nastawieni na niezbyt niskie basowe zejścia. Okazało się jednak, że dolne rejestry są przetwarzane z werwą i niczym nietłumioną energią. W pomieszczeniach, gdzie nie zawsze istnieje możliwość przysunięcia kolumn do ścian, znakomicie sprawdzi się układ bas refleksu bazujący na tunelu ulokowanym na przedniej ścianie, tuż pod głośnikiem nisko-średniotonowym. Niskie tony bardzo ładnie łączą się z niższym obszarem średnicy, przechodząc w nią płynnie, bez niekontrolowanych podbić. Jeśli chodzi o równowagę tonalną, to średnica pełni tu raczej rolę drugoplanową.

Paradigmy bardzo ładnie podkreślają dynamicznie brzmiący materiał muzyczny, czego doświadczyliśmy podczas odsłuchu muzyki tanecznej czy synthpopu z elementami rocka. W tym wypadku sięgnęliśmy po najnowsze wydawnictwo zespołu Depeche Mode. Choć całościowo nie zabija ono dynamikę, to udało nam się znaleźć kilka wyjątkowych utworów, które za pośrednictwem testowanych kolumn zabrzmiały wprost fenomenalnie. Singlowy „Wrong” od samego początku zachwyca rytmiką i ścianą syntezatorowego dźwięku. Elektryczna gitara Martina Gore’a została tu nawet nieco podkreślona, co, biorąc pod uwagę dominację dźwięków elektronicznych, bardzo nam się spodobało. Z kolei w utworze „Peace”, przepięknym pejzażu dźwiękowym i wokalnym popisie duetu Gahan-Gore,



kanadyjskie konstrukcje mogły się pochwalić umiejętnością kreślenia obszernej i zgrabnie poukładanej przestrzeni.

Aby jednak uzyskać takie efekty przestrzenne, należy zadbać o prawidłowe ustawienie kolumn. Najlepiej skrócić je nieco do środka, a przede wszystkim zadbać o dosyć szeroki rozstaw, co zdecydowanie ułatwia kreowanie

obszernej sceny dźwiękowej bez ubytków w postaci dziur w stereofonii czy niezbyt ostrej lokalizacji poszczególnych źródeł pozornych.

Podczas odsłuchu niezwykle przestrzennego utworu „Mariposa” w wykonaniu Bardo State kolumnki bardzo rzetelnie przekazały akustykę nagrania. Niektóre dźwięki wręcz unosiły się nad wyznaczoną przez tweetery linią odsłuchu. Średnica pulsowała dźwiękami fortepianu, choć musimy przyznać, że w jego brzmieniu zabrakło nieco finezji. Za to śpiew wokalistki, mimo delikatnie podkreślonego zakresu wysokotonowego, był pozbawiony nieprzyjemnych syknięć. Dobitniej niż w przypadku innych kolumn został przekazany rytm, przez co utwór ten można było odebrać jako bardziej żywiołowy niż w rzeczywistości. Kanadyjskie monitory osiągają bardzo dobry wynik pod względem skuteczności i to po prostu słyhać. Zagrają z pełnym wigorem zarówno z 40-, jak i 80-watowym wzmacniaczem, zatem posiadacze mniej wydajnych amplifikacji nie muszą się obawiać braku należytego wypełniania dźwiękiem nawet średniej wielkości pomieszczeń. **HFC**



## WERDYKT

### DŹWIĘK

★★★★★

### WYSTEROWANIE

★★★★☆

### BUDOWA

★★★★★

### JAKOŚĆ/CENA

★★★★★

### ZA

Zwinne, energiczne i z bezpośrednim przekazem. Dzięki wysokiej efektywności łatwe do napędzenia. Nowa obudowa znamionuje zmiany stylistyczne idące w dobrym kierunku.

### PRZECIW

Czułe na sucho i jasno brzmiące kable głośnikowe.

### PODSUMOWANIE

Reference Studio 20 v.5 spodobały nam się przede wszystkim ze względu na śmiały i odważny design. Zastosowano w nich bardzo dobre komponenty, a ich brzmienie z pewnością przypadnie do gustu miłośnikom dynamicznej muzyki.

**HI-FI CHOICE**  
OCENA OGÓLNA

